

Sygn. akt II C 1291/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie II Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : Sędzia Sądu Rejonowego Bartłomiej Romanowski

Protokolant : Kamila Haławczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 maja 2016 r.

w sprawie z powództwa **J. S.**

przeciwko **B. K. (1)**

o **zapłatę**

I. umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 5 044,95 zł (pięć tysięcy czterdzieści cztery złote dziewięćdziesiąt pięć groszy);

II. zasądza od pozwanego B. K. (1) na rzecz powódki J. S. kwotę 28 000 zł (dwadzieścia osiem tysięcy złotych) wraz z:

- odsetkami ustawowymi od dnia 16 października 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,
- odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

I. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

II. zasądza od pozwanego B. K. (1) na rzecz powódki J. S. kwotę 881,83 zł (osiemset osiemdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje zwrócić od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie na rzecz powódki J. S. kwotę 126,50 zł (sto dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem kosztów sądowych;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie na rzecz adwokata R. S. kwotę 2 952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sygn. akt II C 1291/16

UZASADNIENIE

Powódka J. S. pozwem złożonym w dniu 16 października 2013 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego B. K. (2) kwoty 33.665,95 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że zawarła z byłym partnerem B. K. (2) umowy pożyczki na kwotę 33.665,95 zł. Podała, że pieniądze przeznaczone były na budowę domu w miejscowości M. oraz zakup mebli. Ponadto wyjaśniła, że pozwany dwukrotnie wezwany do zwrotu pożyczki, odmówił zapłaty.

W piśmie z dnia 20 marca 2014 r. pozwany zaprzeczył twierdzeniem powódki zawartym w pozwie. Wskazał, iż wprawdzie z powódką łączyły go bliskie relacje, niemniej nigdy nie pożyczał od niej żadnych środków finansowych. Wskazał, że powódka dobrowolnie przekazywała mu drobne kwoty pieniędzy jednak głównie na paliwo. Nadto twierdził, iż otrzymywał od niej różne prezenty m.in. meble. Wskazał, że kwotę 8.000 zł dostał jako prezent imienninowy i zapłatę za to, aby częściej spotykał się z powódką. Zaznaczył, iż powódka dopiero po ukazaniu się w gazecie jego kolejnego ogłoszenia matrymonialnego oraz wszczęciu postępowania prokuratorskiego zażądała zwrotu pieniędzy.

W piśmie z dnia 20 czerwca 2014 r. powódka wniosła o zasądzenie od B. K. (1) kwoty 28.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że zawarła z pozwanym w formie ustnej trzy umowy pożyczki na łączną kwotę 33.665,95 zł. Pierwszą pożyczkę na kwotę 20.000 zł przekazała pozwanemu na konto bankowe w dniu 23 sierpnia 2010 r., drugą w kwocie 8.000 zł przełała na konto bankowe pozwanego w dniu 2 października 2010 r., trzecią zaś pożyczkę w kwocie 5.665,95 zł stanowił zakup mebli. Jednocześnie podała, iż zgodnie z postanowieniem Prokuratury Okręgowej w Szczecinie przedmiotowe meble zostały jej zwrócone w dniu 18 czerwca 2014 r. (k. 69-70).

W piśmie z dnia 14 lipca 2014 r. powódka sprecyzowała, że cofa pozew w zakresie pożyczki udzielonej na zakup mebli w kwocie 5.665,95 zł. Jednocześnie wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz odsetek od ww. kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zwrotu mebli w dniu 18 czerwca 2014 r.

W piśmie z dnia 15 lipca 2015 r. powódka wskazała, że w związku z faktem, iż nie odzyskała od pozwanego wszystkich mebli wnosi o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 28.000 tytułem pożyczki oraz kwoty 621 zł tytułem dodatkowo poniesionych kosztów a także kwoty 1.684 zł tytułem kosztów postępowania sądowego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (k.133).

Na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2015 r. powódka wskazała, iż kwota 621 zł stanowiąca rozszerzenie żądania pozwu wynika z tego, iż meble, które zostały zwrócone są niekompletne. Wskazała, iż wśród mebli, które zostały jej zwrócone brakuje korpusu szafy w kwocie 353 zł oraz zlewu w kwocie 368 zł. Jednocześnie wskazała, iż elementy te zostały przez nią dodatkowo zakupione w celu zrekompensowania poniesionej szkody. Wskazała, iż kwota 621 zł stanowi jej roszczenie odszkodowawcze. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa (k.140).

Na rozprawie w dniu 17 maja 2016 r. pełnomocnik z urzędu pozwanego w związku z wypowiedzeniem pełnomocnictwa przez pozwanego wniósł o przyznanie na jego rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Pełnomocnik ustanowiony przez pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego. Wskazał, iż kwoty przekazywane powódcie nie stanowiły pożyczki albowiem strony pozostawały w konkubinacie, prowadziły wspólne gospodarstwo domowe i wspólnie urządzały dom. Nadto wskazał, iż powódka w tytułach zapłaty wskazywała tytuł „zasilenie konta” a ponadto sama płaciła za meble i nie wzywała pozwanego do ich wydania.

Powódka natomiast oświadczyła, że kwoty 621 zł domaga się jako zwrotu przedmiotu pożyczki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. S. pozostawała w związku z B. K. (1) w latach 2005-2012. J. S. otrzymała ekwiwalent za mienie zabużańskie. Na początku 2010 r. pozwany zwrócił się z prośbą do powódki o udzielenie mu pożyczki na dokończenia budowy domu położonego w (...) tj. pokrycie dachu, kupno kominka, instalacje wodną i centralne ogrzewanie. Obiecał zwrócić powódcie uzyskane środki w listopadzie 2011 r., kiedy to miał otrzymać odsetki od kwoty 200.000 zł zainwestowanej w transport drzewny.

W dniu 23 sierpnia 2010 r. J. S. udała się razem z B. K. (1) do oddziału Banku (...) w S.. Następnie wypłaciła tam kwotę w wysokości 20 000 zł, którą natychmiast przekazała B. K. (2). Pozwany odebrał pieniądze, schował je i opuścił placówkę bankową.

W dniu 2 października 2010 r. powódka dodatkowo przekazała pozwanemu kwotę 8 000 zł jako drugą część pożyczki, przelewając ją na rachunek bankowy B. K. (1).

dowód :

- zeznania świadka D. K. (1) k. 98
- potwierdzenie wypłaty k. 7
- potwierdzenie przelewu k. 8
- zeznania powódki J. S. k. 141-143 i 229-230

We wrześniu 2010 r. B. K. (1) udał się z J. S. do sklepu meblowego mówiąc, że chce wybrać meble do swojego domu. Pozwany wskazywał, które meble mu się podobają. Następnie oświadczył, że chciałby, aby to powódka kupiła dla niego meble, a on rozliczy się z nią po odzyskaniu zainwestowanych środków. J. S. zgodziła się na to i w dniu 30 września 2010 r. zakupiła zestaw mebli łazienkowych (...) za kwotę 799 zł. Dnia 19 października dokonała w uzgodnieniu z pozwanym zakupu mebli kuchennych za kwotę 1.489 zł. W skład kompletu wchodziły m.in. korpusy szafek oraz zlew. Uiszczyła od razu zaliczkę w kwocie 300 zł. Pozostałą kwotę zapłaciła w dniu 4 grudnia 2010 r. W dniu 25 października 2010 r. w sklepie (...) w S. zamówiła wybrane przez pozwanego meble do sypialni za kwotę 3.249,95 zł. (...) miały być dostarczone na adres (...), zaś osobą uprawnioną do odbioru był B. K. (1). W dniu 10 grudnia 2010 r. pozwany odebrał meble.

dowód :

- faktura VAT k. 9
- pokwitowanie odbioru k. 5
- zamówienie k. 10, 13
- dowód wpłaty k. 11,12
- zlecenie k. 14
- zeznania powódki J. S. k. 141-143 i 229-230

W listopadzie 2011 r. B. K. (1) zaczął unikać kontaktu z powódką tłumacząc początkowo, iż ma gruźlicę, a następnie przekonując, że choruje na raka płuc. W końcu poinformował, że od 13 października 2011 r. przebywa w szpitalu na oddziale zakaźnym. Podczas rozmowy telefonicznej w dniu 31 stycznia 2012 r. powódka została poinformowana, przez nową partnerkę pozwanego, że B. K. (1) zmarł.

W czerwcu 2012 r. powódka dowiedziała się, że pozwany żyje. W dniu 14 czerwca 2012 r. udała się do miejscowości M. i zażądała zwrotu pożyczonych pieniędzy. Pozwany zapewnił, że zwróci pieniądze.

W dniu 13 lipca 2012 r. w gazecie (...) ukazało się ogłoszenie matrymonialne B. K. (1).

dowód :

- zeznania powódki J. S. k. 141-143 i 229-230

- ogłoszenie k. 18

W dniu 31 sierpnia 2012 r. J. S. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 33.665,95 zł przekazanej mu tytułem pożyczki. Na powyższą kwotę składała się pożyczka w kwocie 20.000 z dnia 23 sierpnia 2010 r., pożyczka w kwocie 2 października 2010 r. w kwocie 8.000 zł, oraz pożyczka w kwocie 5.665,95 zł jaką stanowił zakup mebli łazienkowych „flamenco” w kwocie 799 zł, komplet mebli kuchennych w kwocie 1.489 zł, meble do sypialni w kwocie 3.249,95 zł oraz koszty transportu w kwocie 128 zł.

Pozwany nie uścił ww. kwoty. W dniu 7 grudnia 2012 r. powódka ponownie wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 33.665,95 zł wskazując termin płatności do dnia 31 października 2012 r.

dowód ;

- wezwanie do zapłaty z dnia 31 sierpnia 2012 r. k. 4

- wezwania do zapłaty z dnia 7 grudnia 2012 r. k. 15

- potwierdzenie odbioru k. 6, 16

W dniu 30 października 2013 r. w wyniku przeszukania posesji pozwanego położonej w miejscowości (...) ujawniono i zabezpieczono meble stanowiące własność J. S.. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2014 r. wydanym przez Prokuraturę Okręgową w Szczecinie przedmioty zwrócono powódce, albowiem na podstawie znalezionych rachunków uznano ją za właścicielkę tych przedmiotów.

W dniu 18 czerwca 2014 r. J. S. odebrała meble, które okazały się niekompletne. W dniu 3 września 2014 r. powódka zamówiła brakujące elementy w postaci korpusów do szafek górnych w kwocie 253 zł oraz zlewozmywak w kwocie 368 zł.

dowód :

- postanowienie z dnia 30 stycznia 2014 r. k. 48, 62

- pokwitowanie odbioru z dnia 18 czerwca 2014 r. k. 71

- faktura k. 134

- zamówienie k. 135

- faktura k. 136

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w przeważającej części.

Na wstępie podkreślenia wymagało, że w zakresie części swojego żądania powódka cofnęła pozew, składając stosowne oświadczenie w piśmie z dnia 14 lipca 2014 r. Wskazała, że pomniejsza wartość swojego żądania o 5 665,95 zł, do kwoty 28 000 zł, w związku z przekazaniem jej przez prokuraturę zakupionych dla pozwanego mebli. Następnie w piśmie z dnia 15 lipca 2014 r. zmodyfikowała kolejny raz swoje stanowisko wskazując, że ogranicza powództwo, ale do kwoty 28 621 zł, jako że okazało się, iż część zakupionych przez nią mebli zaginęła. Ostatecznie należało więc stwierdzić, że powódka cofnęła pozew co do kwoty 5 044,95 zł. W myśl art. 203§1 kpc pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Odnosząc odpowiednio powyższą regulację do opisaney sytuacji procesowej, należało stwierdzić, iż czynność powódki była skuteczna i nie wymagała zgody pozwanego, albowiem cofnięcie pozwu nastąpiło przed pierwszą rozprawą. Natomiast w myśl art. 355 kpc sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód

cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub, jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne, przy czym postanowienie o umorzeniu postępowania może zapaść na posiedzeniu niejawnym, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew w piśmie procesowym albo, gdy strony zawarły ugodę przed mediatorem, którą zatwierdził sąd. Na tej podstawie sąd uznał, iż zachodzą przesłanki do częściowego umorzenia niniejszego postępowania w oparciu o treść art. 355§1 kpc, a przy tym nie ujawniły się okoliczności, o których mowa w art. 203§4 kpc mogące świadczyć o tym, że czynność cofnięcia pozwu jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Mając na uwadze powyższe sąd postanowił jak w punkcie I. wyroku.

W pozostałym zakresie sąd dokonał merytorycznej oceny powództwa. Podstawą rozstrzygnięcia był art. 720 k.c., który stanowi, że przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko, co do gatunku, a biorący pożyczkę zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy. Przepis ten konstruuje umowę pożyczki jako czynność zobowiązującą, której istotną cechą jest fakt przeniesienia na biorącego pożyczkę własności określonej ilości pieniędzy z jednoczesnym zobowiązaniem biorącego do zwrotu kwoty pożyczki w określonym w tej umowie terminie (art. 723 k.c.). Umowa pożyczki może mieć charakter odpłatny jak też nieodpłatny. Przy tym mowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony w oparciu o przedłożone dokumenty, w tym potwierdzenia wypłaty, polecenia przelewu, a także faktury, zamówienia pokwitowania. Fakt autentyczności tych dokumentów nie był kwestionowany. Natomiast kontekst i charakter prawny operacji finansowych wskazanych w tych dokumentach sąd oceniał na podstawie zeznań powódki, świadka D. K. (2) i pozwanego. W ocenie sądu przeprowadzenie tych dowodów na okoliczność faktu zawarcia przez strony umowy pożyczki było dopuszczalne mimo reguły wynikającej z art. 720§2 k.c. w zw. z art. 74§1 k.c. Wskazać w tym miejscu należy, że umowa pożyczki dochodzi ona do skutku przez samo porozumienie się stron. Forma pisemna – dla kwoty powyżej 500 zł – została zastrzeżona jedynie dla celów dowodowych (ad probationem) Jej niezachowanie prowadzić może do niekorzystnych skutków procesowych dla dającego pożyczkę w razie sporu z biorącym pożyczkę. Przy tym w przepisie art. 720 § 2 k.c. posłużono się określeniem „stwierdzenie pismem”. Powyższe zaś wskazuje, że chodzi o istnienie pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Sama umowa może być więc zawarta w formie dowolnej, nawet ustnie, dopiero fakt jej zawarcia natomiast powinien być natomiast potwierdzony pismem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wyroku z dnia 9 kwietnia 2013r. I ACa 901/12, LEX nr 1315736; wyrok WSA w Poznaniu z dnia 17.02.2011r., SA/Po 677/10, LEX nr 994793).

Skutkiem niezachowania formy pisemnej zastrzeżonej dla celów dowodowych jest ograniczenie możliwości prowadzenia w ewentualnym sporze sądowym dowodu ze świadków i z przesłuchania stron na okoliczność dokonania czynności. Ograniczenia te łagodzą jednak przepisy art. 74 § 2 i 3 k.c., zgodnie z którymi: po pierwsze dowód ze źródeł osobowych na fakt dokonania czynności prawnej będzie dopuszczalny, gdy obie strony wyrażą na to zgodę; po drugie, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą; po trzecie, wtedy, gdy istnieje tzw. początek dowodu na piśmie, czyli gdy fakt dokonania czynności prawnej został uprawdopodobniony za pomocą pisma; po czwarte, ograniczenie dowodzenia faktu dokonania czynności prawnej nie ma zastosowania w stosunkach między przedsiębiorcami.

Zdaniem sądu w niniejszej sprawie należało dopuścić możliwość prowadzenia dowodu z przesłuchania świadka i stron, albowiem powódka uprawdopodobniła za pomocą pisma, że przysporzyła kwotę 28 000 zł na rzecz pozwanego tytułem umowy pożyczki. Sąd orzekający w niniejszej sprawie uznaje bowiem za właściwą liberalną wykładnię art. 74 k.c., zgodnie z którą istnienie sporządzonych na piśmie zapisków mogących wskazywać na zwarcie lub wykonanie umowy pożyczki wystarcza, aby możliwe było zweryfikowanie podstawy prawnej tych przesunięć majątkowych na podstawie wszelkich innych dowodów. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż uprawdopodobnienie dokonania czynności prawnej może nastąpić nie tylko przez podpisane pismo spełniające kryteria dokumentu prywatnego, ale także każda wzmianka, zapisek czy informacja zawierająca treść bezpośrednio czy pośrednio wskazującą, że określona czynność prawna doszła do skutku Pismo o którym mowa w art. 74 § 2 k.c. ma stwarzać podstawy do przypuszczeń, że czynność

nastąpiła, a fakt jej podjęcia ma być dopiero udowodniony zeznaniami świadków i stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2009 r. o sygn. akt V CSK 109/09, Lex nr 688046). Może to być zatem dokument prywatny albo urzędowy, wystarczy list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy, telefaksowy, telegram itp. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r., sygn. akt II CK 527/03, opubl. LEX nr 174143). Inaczej mówiąc początek dowodu na piśmie to stwierdzenie pismem okoliczności, które mają jakiś związek ze sprawą i stanowią "początek rozumowania", wskazujący na prawdopodobieństwo, że określony w pozwie fakt zaistniał (wyrok Sądu N. z 26 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07, Lex 489981).

Powyższe ogólne stwierdzenia w poszczególnych orzeczeniach odnoszone były do skonkretyzowanych przypadków, w których miał miejsce posłużenie się określonym zapisem tekstowym dla uprawdopodobnienia faktu zawarcia umowy pożyczki. Odnotować warto, iż dotyczyły one między innymi sytuacji zbliżonych do tej zaistniałej w niniejszej sprawie. Jak wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu „Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy uznać, trzeba, że powódka załączyła do pozwu dokument stanowiący początek dowodu na piśmie, dowodu, który uprawdopodobnia jej twierdzenia, że czynność prawna - pożyczka - zaistniała. W aktach znajduje się dowód przelania z konta powódki na konto pozwanego kwoty 26 000 euro, o którą to kwotę toczy się spór. Kwestia tytułu, jaki wskazano w dokumencie przelewu (zaliczka) i jego przyczyn, to dalsza okoliczność, która właśnie będzie mogła być dowodzona przewidzianymi w katalogu dowodów środkami.” (wyrok z dnia 24 września 2014 r. w sprawie I ACa 878/14, opubl. LEX nr 1953223). Z kolei Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że „Powód dołączył do pozwu bankowe potwierdzenie dokonania przelewu spornej kwoty między własnymi rachunkami, dowód wypłaty kwoty 150.000 zł z własnego konta bankowego i dowód wpłaty takiej kwoty na konto pozwanej spółki (...). Niewątpliwie są to dokumenty pośrednio wskazujące na dojście do skutku czynności prawnej między stronami, przy czym z twierdzeń pozwu wynika, że chodziło o umowę pożyczki. Teza ta musiała zostać uznana za wiarygodną, ponieważ w świetle powszechnie znanej, zwłaszcza uczestnikom obrotu gospodarczego, zasady kauzalności czynności prawnych, nie było prawdopodobne, by powód świadczył bez jakiegokolwiek ekwiwalentu. Nie zostały przedstawione żadne okoliczności, które wskazywałyby na zamiar powoda, dokonywania nieodpłatnego przysporzenia na rzecz pozwanego (causa donandi).”.

Powyższe wypowiedzi wskazują, że dowody takie jak potwierdzenia przelewów mogą być uznane za tzw. początek dowodu na piśmie, nawet jeśli nie identyfikują jednoznacznie tytułu przysporzenia. Podzielając tej kierunek wykładni sąd uznał materiał załączony przez powódkę, za wystarczającą przesłankę do prowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność faktu zawarcia umowy pożyczki. Należało bowiem mieć na uwadze, że powódka przedstawiła ciąg dokumentów pochodzących z jednego okresu, które wskazywały, iż dokonywała w tym czasie operacji finansowych na swoim koncie, pobierając z niego znaczne środki, część przelewając bezpośrednio na rachunek pozwanego, część zaś przeznaczając na zakup elementów wyposażenia mieszkania. Inne dokumenty wskazywały również na to, iż zamówione meble trafiały na posesje B. K. (1). Z pewnością na podstawie tych dokumentów nie można była stwierdzić, czy wszystkie te operacje miały związek z umową pożyczki zawartą przez strony. Jednakże istnienie czyniło fakt zawarcia takiej umowy prawdopodobnym. Należało więc dopuścić możliwość weryfikacji podstawy prawnej tych przyporzeń przy pomocy zeznań świadka i stron.

Sama treść złożonych zeznań w ocenie sądu prowadziła dość jednoznacznie do wniosku, że doszło do przeniesienia kwoty 28 000 zł na własność pozwanego, przy jednoczesnym ustaleniu, że kwota ta być w określonym terminie (listopada 2011 r.) zwrócona na rzecz powódki. Wypełniało to zatem definicję stosunku pożyczki. Powódka wskazywała, kiedy ustaliła z powodem warunki przekazania mu pieniędzy, określiła dokładnie kwoty i okoliczności ich świadczenia. Wskazała na istnienie stosunku osobistego między nią, a pozwanym. Konsekwentnie prezentowała wyjaśnienia dotyczące tego jak pozwany tłumaczył potrzebę uzyskania pożyczki i z jakim zdarzeniem wiązał on termin zwrotu pieniędzy. Jej zeznania sąd uznał za przekonujące. Wprawdzie powódka miała czasami problem z jasnym artykułowaniem swoich twierdzeń, ale wynikało to z wieku powódki i stresu związanego z udziałem w rozprawie. Z pewnością natomiast powódka nie sprawiała wrażenia osoby, która z premedytacją chciałaby i mogła przedstawiać fakty niezgodnie z prawdą, aby uzyskać od pozwanego nieuzasadnioną korzyść finansową. Nadto w zakresie kwoty 20 000 zł jej twierdzenia miały dodatkowe potwierdzenie w zeznaniach świadka, który potwierdził fakt przekazania pieniędzy na rzecz pozwanego.

Natomiast wersja przedstawiona przez pozwanego była niekonsekwentna i trudno do pogodzenia zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Po pierwsze zauważyć należało, że w odpowiedzi na pozew pozwany zamiast odnieść się rzeczowo do twierdzeń powódki, skoncentrował się formułowaniu obraźliwych i wulgarnych wypowiedzi pod adresem jej osoby. Przyznał zarazem, że otrzymał od niej kwotę 8 000 zł, sugerując, że była zapłata za wzajemne współżycie, względnie prezent imienny. Natomiast składając zeznania w charakterze strony zmienił swoje stanowisko i przekonywał, że kwota 8 000 zł została mu przekazana przez J. S. jako rekompensata za koszty przejazdów do miejsca jej zamieszkania. Wskazywał zarazem, że dostarczone mu meble stanowił prezent od powódki, którego zresztą nie chciał przyjąć i którego się nie spodziewał. Twierdził, że powódkę znał w latach 2004-2005. Następnie zeznał, że znali się tylko 3-4 lata, przy czym ich spotkania były sporadyczne. Twierdzenia te były o tyle niezrozumiałe, że jednocześnie przyznawał, że miła nadal kontakt z powódką w 2010 r., kiedy otrzymywał od niej pieniądze i meble. Dostrzec należało również, że w odpowiedzi na pozew pozwany przedstawiał wzajemną relację jako długotrwałą i zażyłą. Dopiero w swoich zeznaniach zaczął umniejszać jej znaczenie.

Znamienne było jednak przede wszystkim to, że pozwany nie podał żadnego racjonalnego wyjaśnienia, tłumaczącego powód, dla którego J. S. jednorazowo przekazała mu kwotę aż 8 000 zł. Żadne ze sprzecznych wyjaśnień przedstawionych przez pozwanego w tym zakresie nie wydało się sądowi przekonywujące. Był to bowiem kwota bardzo znaczna i zupełnie nie przystawała do tłumaczeń pozwanego, który wiązał ją z kwestią drobnych wypadków za przejazdu do powódki. Rażąco nielogiczne było również argumentowanie, iż powódka miałaby pod tytułem darym przekazać pozwanemu meble, na które wydała kilka tysięcy złotych, czyniąc to dodatkowo bez uzgodnienia ze swoim partnerem. Trudno bowiem wyobrazić sobie zakup takiej ilości mebli łazienkowych i kuchennych o określonym wymiarze bez wcześniejszych pomiarów i dopasowania ich cech do warunków w danym pomieszczeniu. Skoro więc pozwany twierdził, że jego związek z powódką nie zakładał wspólnego zamieszkiwania, a także zaprzeczał, aby prosił powódkę o bezzwrotną pomoc finansową, należało uznać, że jedynym racjonalnym wytłumaczeniem było to podane przez J. S.. Sąd stwierdził więc, że powódka dwukrotnie przekazała pozwanemu pieniądze tytułem pożyczki, meble zaś kupiła w uzgodnieniu z pozwanym ustalając, że zwróci on koszty związane z ich zakupem. Termin zwrotu pożyczki przypadła na listopad 2011 r. Ponieważ więc pozwany nie wykonał swojego zobowiązania wynikającego z umowy rozszczenia należało uznać za zasadne w zakresie żądania zapłaty kwoty 28 000 zł.

O odsetkach zasądzonych od powyższej kwoty sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. W rozpoznawanej sprawie ustalono, iż termin zwrotu pożyczki powódki przypadła na listopad 2011 r. Sąd orzekając w granicach żądania powódki należało zasądzić od pozwanego odsetki ustawowe od dnia wniesienia pozwu, czyli 16 października 2013 r. Ponadto, wobec zmiany brzmienia przepisów art. 481 k.p.c., która dokonała się z dniem 1 stycznia 2016 r. oraz wskazaniem jako podstawy zasądzenia odsetek opóźnienia się pozwanej z zapłatą, sąd zasądził odsetki od powyższych kwot należne powodowi od dnia 1 stycznia 2016 r., zgodnie z §2 ww. jako odsetki ustawowe za opóźnienie.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie II. wyroku.

W dalszej kolejności odnieść należało się również do żądania zasądzenia kwoty 621 zł. Do tej sumy powódka ograniczyła swoje roszczenia związane z zakupem mebli dla pozwanego. Pierwotnie wskazywała, że suma ta stanowi przedmiot umowy pożyczki. Potem oświadczyła, że kwoty tej domaga się jako odszkodowania. Na ostatniej rozprawie ponownie jednak podała, iż domaga się zapłaty powyższej sumy tytułem zwrotu przedmiotu pożyczki.

Zdaniem sądu powództwo w tej części nie zasługiwało na uwzględnienie. Powódka wyraźnie bowiem traktowała swoje ustalenia z pozwanym dotyczące zakupu mebli do jego mieszkania, jako element umowy pożyczki. Jednak ujawnione przez nią okoliczności sprzeciwiały się takiej kwalifikacji roszczenia. Zgodnie bowiem z art. 720 k.c. umowa pożyczki polega przeniesieniu na własność biorącego określoną ilość z obowiązkiem ich zwrotu. Tymczasem uzgodnienia stron dotyczące nabycia rzeczy w sklepach meblowych miały zgoła odmienny charakter. Pozwany poprosił powódkę, aby

kupiła dla niego wybrane meble i zamówiła ich dostawę na jego posesję. Jednocześnie zobowiązał się, że zwróci jej poniesione z tego tytułu koszty w terminie tożsamym z tym, w którym miał nastąpić zwrot pożyczki. Stronie nie ustaliły więc, że powódka przekaże do majątku pozwanego jakąkolwiek sumę na poczet planowanych zakupów. Jak wynikało z zeznań J. S. i przedłożonych przez nią dokumentów, powódka kupowała meble we własnym imieniu, ze swoich środków. Zajmowała się również organizacją ich transportu. Zatem jej świadczenie było zasadniczo odmienne niż w przypadku umowy pożyczki. Cechą wspólną była jedynie obowiązek zapłaty przez pozwanego określonej kwoty na rzecz powódki po upływie oznaczonego terminu. Zdaniem sądu ustalenia stron wskazywały na zawarcie umowy zbliżonej do zlecenia. Przepis art. 734§1 k.c. stanowi, że Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z art. 740 k.c. Przyjmujący zlecenie powinien udzielać dającemu zlecenie potrzebnych wiadomości o przebiegu sprawy, a po wykonaniu zlecenia lub po wcześniejszym rozwiązaniu umowy złożyć mu sprawozdanie. Powinien mu wydać wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego uzyskał, chociażby w imieniu własnym. Natomiast w myśl art. 742 k.c. dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowymi; powinien również zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które ten w powyższym celu zaciągnął w imieniu własnym.

Powódka nabyła w swoim imieniu, ale na rzecz pozwanego określone przedmioty. Następnie przekazała je pozwanemu i jak sama zeznała, uważała, iż stały się one jego własnością. Pozwany natomiast nie wykonał swojego zobowiązania i nie zwrócił powódce poniesionych przez nią wydatków. W tej sytuacji mogła ona domagać się od niego zapłaty całej wydatkowanej kwoty. Powódka zrezygnowała jednak z tego, po wydaniu jej zakupionych mebli, które uznane zostały za przedmiot jej własności. Domagała się zapłaty jedynie kwoty 621 zł obejmującej wartość mebli, które zostały utracone. Zdaniem sądu roszczenia o zapłatę przedmiotowej kwoty mogło być zasadne jedynie w oparciu o przepis dotyczące umowy zlecenia. Ponieważ jednak powódka konsekwentnie wskazywała, że kwota przeznaczona przez nią za zakup mebli była elementem pierwotnie zawartej z pozwanym umowy pożyczki, a przedmiotem jej roszczenia jest zwrot pożyczonej kwoty, sąd uznał, iż orzekając w granicach zgłoszonego żądania, nie może uwzględnić powództwa w tym zakresie. Zgodnie bowiem z art. 321§1 kpc sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Skoro więc powódka nie powoływała się na fakt przeniesienia na rzecz pozwanego własności nabytych na jego rzecz mebli oraz na prawo do uzyskania zwrotu swoich wydatków, sąd uznał, że powinien orzekać o zasadności jej roszczenia tylko przez pryzmat ewentualnego stosunku umowy pożyczki. Ponieważ zaś umowa tego rodzaju nie uzasadniała żądania zapłaty kwoty 621 zł, w tej części powództwo podlegało oddaleniu, o czym rozstrzygnięto w punkcie III. wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowaniu zawarte w punkcie IV. wyroku zostało wydane na zasadzie art. 98§1 kpc, który przewiduje, że zwrot kosztów należy się stronie, która wygrała proces. W okolicznościach niniejszej sprawy było to strona powodowa, przy czym jej powództwo zostało uwzględnione w 83%. Koszty powódki obejmowały opłatę sądową od pozwu w kwocie 1 684 zł, przy czym należało pomniejszyć je do kwoty 1 557,50 zł w związku z częściowym zwrotem opłaty. Koszty pozwanego obejmowały zaś wynagrodzenie jego pełnomocnika w kwocie 2 400 zł [tj. w wysokości określonej na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Wobec tego dokonując stosunkowego rozdziału tych kosztów odpowiednio do wyniku procesu, należało uznać, że powódka powinna uzyskać od pozwanego kwotę 881,83 zł.

Natomiast w związku z częściowym cofnięciem pozwu po wysłaniu go stronie pozwanej, ale przed rozpoczęciem posiedzenia, na które sprawa została skierowana, należało dokonać zwrotu na rzecz powódki kwoty 126,50 zł, czyli połowy opłaty od pozwu uiszczonyj od tej części roszczenia, które objęte zostało oświadczeniem o ograniczeniu powództwa. Podstawę zawartego w punkcie V. wyroku rozstrzygnięcia zwrocie kosztów sądowych stanowił art. 79 ust. 1 pkt 3a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz.1398 z późn zm.).

Natomiast punkcie VI. wyroku Sąd na zasadzie § 2 ust. 1 i 3 oraz § 6 pkt 5 w zw. z §13 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia

przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznał adwokatowi R. S. od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wynagrodzenie w kwocie 2 952 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej, której udzielała powódce w niniejszej sprawie, z czego kwota 542 zł została doliczona tytułem stawki podatku od towarów i usług.